

Sygn. akt V KK 145/14

POSTANOWIENIE

Dnia 13 sierpnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puzkarski

w sprawie **D. S.**

skazanego z art. 258 § 3 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 13 sierpnia 2014 r.

wniosku obrońcy skazanego

o wstrzymanie wykonania wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 18 lipca 2012 r.,

zmienionego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 4 lipca 2013 r.,

na podstawie art. 532 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Obrońca skazanego D. S. wniósł kasację od wymienionego wyżej wyroku Sądu Apelacyjnego, w której na podstawie art. 532 § 1 k.p.k. zamieścił wniosek o wstrzymanie wykonania wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 18 lipca 2012 r., w zakresie obejmującym skazanie D. S. na karę łączną 9 lat pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wymiarze 500 stawek dziennych po 70 zł. Uzasadnienie wniosku odnosiło się już wyłącznie do wstrzymania wykonania kary pozbawienia wolności, chociaż przepis art. 532 § 1 k.p.k. mówi o wstrzymaniu wykonania orzeczenia, a nie kary, zaś obrońca ograniczył się w tym względzie do twierdzenia, że podjęcie takiej decyzji jest „w pełni uzasadnione”, a biorąc pod uwagę, że wymierzona skazanemu sankcja karna ma charakter długoterminowy i dolegliwy, także „niewątpliwie celowe”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Autor kasacji poprzestał na ogólnym twierdzeniu o potrzebie wstrzymania wykonania prawomocnego wyroku wobec skazanego D. S., nie przedstawiając argumentacji, która przekonywałaby o konieczności takiego postąpienia. Należy wobec tego przypomnieć, co niejednokrotnie na gruncie art. 532 § 1 k.p.k. wskazywał Sąd Najwyższy, że wstrzymanie wykonania orzeczenia w związku z wniesieniem kasacji wchodzi w grę wyjątkowo, w razie zaistnienia szczególnych okolicznościach, a to z tego względu, że kontrola kasacyjna dotyczy prawomocnego wyroku sądu odwoławczego, a więc wyroku objętego domniemaniem trafności zawartych w nim rozstrzygnięć, który podlegają bezzwłocznemu wykonaniu (art. 9 § 1 i 2 k.k.w.). Do owych szczególnych okoliczności należy zaliczyć rangę zarzutów podniesionych w kasacji i ich widoczną zasadność, a w związku z tym wysokie prawdopodobieństwo uwzględnienia kasacji. Nadto niezbędne jest wykazanie, że wykonanie orzeczenia pociągnie dla skazanego wyjątkowo dolegliwe i w zasadzie nieodwracalne skutki.

Z tego punktu widzenia wnioski nie zasługują na uwzględnienie. Nie przesądzając, na tym etapie postępowania, o trafności podniesionych w kasacji zarzutów, wypada jednak zauważyć, że zarzut wiodący – zaistnienia uchybienia określonego w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. skarżący podniósł z odwołaniem się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2003 r., III CZP 46/13 (OSNC 2013, z. 12, poz. 135), najwyraźniej nie dostrzegając, iż uchwała ta odnosi się do innego zagadnienia niż delegowanie sędziego, za jego zgodą, do orzekania w innym sądzie. Tego zagadnienia dotyczy uchwała pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2007 r., BSA I-4110-5/07 (OSNKW 2008, z. 3, poz. 23), w świetle której sygnalizowane w kasacji uchybienie nie miało miejsca. Z kolei argumentacja zawarta w uzupełnieniu kasacji pomija, że wskazane przez skarżącego zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 kwietnia 2010 r. w sprawie ustalenia zakresu czynności członków Kierownictwa Ministerstwa Sprawiedliwości oraz Dyrektora Generalnego Urzędu nie musi być traktowane jako jedyny i wyłącznie dopuszczalny sposób upoważnienia przez Ministra członka Kierownictwa Ministerstwa Sprawiedliwości (sekretarza, podsekretarza stanu) do podejmowania określonych czynności, jak też że w świetle przedmiotowego zarządzenia (zob. § 2 ust. 2 pkt 7 i 8, § 3 ust. 2 pkt 4 i 5, § 4 ust. 2 pkt 4 i 5, § 5 ust. 2 pkt 5 i 6, § 6 ust. 2 pkt 4 i 5) było

możliwe wzajemne zastępstwo w wykonywaniu czynności przez członków Kierownictwa Ministerstwa Sprawiedliwości.

Wstępny ogląd pozostałych zarzutów podniesionych w kasacji także nie prowadzi do wniosku, że uchylenie zaskarżonego wyroku jawi się jako rozstrzygnięcie najbardziej prawdopodobne (dla porządku warto wspomnieć, że prokurator ocenił kasację jako oczywiście bezzasadną). Trudno też przyjąć, że wykonanie orzeczenia pociągnie dla skazanego wyjątkowo dolegliwe i w zasadzie nieodwracalne skutki. W nawiązaniu do argumentacji obrońcy skazanego należy nadto zaznaczyć, że na decyzję o wstrzymaniu wykonania orzeczenia nie ma wpływu wymierzona skazanemu sankcja karna.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.